

Szymon Wydra & Carpe Diem, Nie chc

Parę chwil a wydaje się, że minął wiek
Nie poznaję swych miejsc przyjaciół też ,
Tak trudno mi pozbierać się, gdy nagle noc
Przechodzi w dzień

Z tysiąca twarzy jedną wybrać chcę
Dobrze wiem ,że jestem całkiem inny
I za raz w tłumie zginę a
Zamiast mnie zajmie miejsce obcy ktoś,
Wiem

Parę chwil i zaczynam znowu w
Życie grać cena wysoka
Lecz widać, że trzeba tak
Poranny zgiełk jak chłodny strach przenika
I chwyta mnie za kark, sam już nie wiem
Czy warto rzucić wszystko tak
By znowu być kimś innym, innym być!
Nie chcę w tłumie miejsca mieć
Kiedy wiem ,że umiem w życie wejść
Zamiast w dłoniach chować twarz
Pragnę szaleć, kochać, łapać wiatr
W żagle !

Nie panuję nad sobą tracę zimną krew
Jestem inną osobą w sobie wbrew!
Nie panuję nad sobą tracę zimną krew
Jestem inną osobą w sobie wbrew!
Nie panuję nad sobą tracę zimną krew
Jestem inną osobą w sobie wbrew!
Nie chcę w tłumie miejsca mieć
Kiedy wiem, że umiem w życie wejść
Zamiast w dłoniach chować twarz
Pragnę szaleć, kochać, łapać wiatr
W żagle !
W żagle !